

Obowiązki Króla

Król Maciuś I, reż. Daria Kopiec, Teatr Lalka w Warszawie



EWA DANUTA
GODZISZEWSKA

Absolwentka wydziału wiedzy o teatrze
warszawskiej Akademii Teatralnej, doktorantka

A A A



fot. Marta Ankiersztejn

O czym jedni marzą, drugim się przytrafia, choć nie zawsze w taki sposób i w takim momencie, w którym by chcieli. Bo wcale nie jest fajnie zostać królem, gdy się jest małym chłopcem, gdy mama i tata nie żyją, gdy wokół tylko dworska etykieta, nakazy i zakazy, a wszystko to razem smutne i nudne i nawet nie można się pobawić.

Gdy tata Maciusia umiera, a mały Maciuś, który nawet czytać nie umie, zostaje królem, tak to właśnie wygląda – bardzo mądrzy ministrowie najpierw bardzo długo radzą, a potem zakładają Maciusiowi na głowę koronę i zabierają torbę z klockami, którą do tej pory miał zawsze przy sobie. Maciuś ledwo przetaił zaspane oczka, a tu już wzięli go w obroty – najpierw gimnastyka, potem śniadanie, które nie może trwać dłużej niż minut szesnaście, sekund trzydzieści pięć, a potem lekcje łaciny, audycje i cała masa królewskich obowiązków, które sprawiają, że każdy dzień jest nużący podobny do poprzedniego, i od których wytchnieniem może być co najwyżej spacer w ogrodzie. Tyle że samotny, z daleka od innych dzieci.

Opowieść napisana przez Janusza Korczaka w 1923 roku nie tylko nie jest anachroniczna, ale i niepokojąco rymuje się w rytmem współczesnego świata, w którym przeciążone obowiązkami dziecko z dnia na dzień staje się małym dorosłym. Zależność tę zauważyła Daria Kopiec, młoda reżyserka po Akademii Teatralnej, która postanowiła wystawić *Króla Maciusia I* na scenie Teatru Lalka. W jednym z wywiadów udzielonych przed premierą spektaklu stwierdziła, że „wszędzie mamy dziś takich małych królów, dzieci uzurpujące sobie prawo do bycia dorosłymi. Często dzieciństwo jest im odbierane, świat pędzi, mają nadmiar obowiązków, gadżetów, borykają się z zupełnie innymi problemami niż ja w ich wieku. Warto rozmawiać z nimi i ich rodzicami”. I jak powiedziała, tak też zrobiła – bo najmłodsza część widowni jest rzeczywiście w jej spektaklu najważniejsza. Gdy Maciuś swym królewskim dekretem nakazuje zwołać dziecięcy parlament, aktor grający młodego władcę (Rafał Derkacz) schodzi ze sceny i oddaje mikrofon nieletnim posłankom i posłom, by również oni – pełnoprawni obywatele – mogli wnieść swoje postulaty zmian. Podejrzewam, że te niespecjalnie się różnią podczas poszczególnych spektakli. Brzmiały mniej więcej tak: żeby nie trzeba było chodzić do szkoły, żeby kieszonkowe było wyższe, ale też: żeby każde dziecko miało dostęp do placu zabaw, a rano pod poduszką czekały na nie cukierki. Maluchy chętnie wchodziły w interakcje z aktorem, łatwo utożsamiają się z granym przez niego bohaterem, wstają nawet ze swoich siedzeń i z napięciem obserwują, co jeszcze się wydarzy.

A choć spektakl jest krótki, to dzieje się w nim rzeczywiście dużo. Kopiec skorzystała z adaptacji Martyny Lachman, która rozpisala bajkę na sześć postaci – Maciusia, czterech ministrów (odpowiednio: zdrowia, edukacji, sądownictwa i finansów) oraz dzikusę o imieniu Talika (u Korczaka była to Klu-Klu), którą Maciuś poznaje podczas dalekiej podróży i zaprzyjaźnia się z nią. Dziewczynka oczywiście nie ma dworskich manier, a łaciny to już nie zna na pewno, ale za to wnosi do królestwa Maciusia mnóstwo radosnych kolorów i spontaniczności, a także przywraca chłopcu uśmiech, który od dawna nie gościł na jego twarzy. W relacji chłopca z Taliką znowu widać ogrom Korczakowej mądrości – dziewczynka uosabia wszystko to, co egzotyczne, inne i nieznanne, i do czego dorośli podchodzą sceptycznie, zaś dzieci – pozbawione uprzedzeń – się garną. Ten kontrast między dzikuską z dalekiego świata a sztywnymi ministrami pomagającymi Maciusiowi w sprawowaniu rządów widać wyraźnie w sposobie gry aktorów. Olga Ryl-Krystianowska jest niemal jak rajski ptak, cudowna i eteryczna zarówno wtedy, gdy tańczy i nuci piosenki, jak i gdy kojąco tuli małego władcę. Natomiast przedstawiciele władzy (kolejno: Wojciech Pałęcki, Grzegorz Feluś, Aneta Harasimczuk i Beata Duda-Perzyna) są niemal zwartym, wszechobecnym, rysowanym mocną kreską bohaterem zbiorowym. Pełnione przez nich funkcje znalazły odzwierciedlenie w kostiumach (a właściwie przede wszystkim w znaczących nakryciach głowy), zaś ich wszechobecność została osiągnięta poprzez nieustanne pojawianie się wszędzie tam, gdzie tylko Maciuś może ich potrzebować, oraz intensywne bieganie za małym władcą. Zabawnie współgra z taką koncepcją przestrzeni spektaklu, a mianowicie proste, wysokie, białe schody (idealne do zbiegania), na których odbywa się większość przedstawienia.

Teatralne piękno *Króla Maciusia I* leży przede wszystkim w prostocie spektaklu i w dziecięcej niemal szczerości wykonawców. Rafał Derkacz, student IV roku Wydziału Lalkarskiego AT w Białymstoku, również dzięki swojej spokojnej, delikatnej urodzie, zdaje się być Maciusiem idealnym – bardzo szybko zdobywa zaufanie młodej widowni, która traktuje go niemal jak kolegę, rzeczywiście widzi w nim małego chłopca, który, choć został królem, wciąż nosi w kieszeni spodni ocalały pomarańczowy klocek i całuje go ukradkiem. Można mieć tylko trochę żalu do realizatorów spektaklu, że całą jego lalkowość postanowili „załatwić” wniesieniem na scenę lalki bliźniaczo podobnej do Maciusia i nawet nie pokusili się o wykorzystanie animacyjnego potencjału aktorów. Ale to tylko mały smutek, bo jeśli założyć, że miało być to po prostu przedstawienie aktorskie, to rzeczywiście widzowie otrzymali produkcję na naprawdę dobrym poziomie, stanowiącą doskonałą propozycję spędzenia czasu w rodzinnym gronie. A to czasami naprawdę dużo.

01-12-2017

GALERIA ZDJĘĆ

KRÓL MACIUŚ I, REŻ. DARIA KOPIEC, TEATR LALKA W WARSZAWIE



ZOBACZ WIĘCEJ



Teatr Lalka, Warszawa

Janusz Korczak

Król Maciuś I

adaptacja, dramaturgia: Martyna Lechman

reżyseria: Daria Kopiec

scenografia: Matylda Kotlińska

muzyka: Adam Świtała

choreografia: Jacek Owczarek

obsada: Rafał Derkacz (gościnnie), Beata Duda-Perzyna, Grzegorz Feluś, Aneta Harasimczuk, Wojciech Pałęcki, Olga Ryl-Krystianowska

premiera: 14.10.2017

TAGI: [Martyna Lechman](#), [Daria Kopiec](#), [Warszawa](#), [Teatr Lalka](#),

[Udostępnij](#)

SKOMENTUJ

Autor

lub [zaloguj się](#)

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

siedem minus cztery jako liczbę:



KOMENTARZE (0)